Nr. 2208.

JÓZEF ALOJZY

BARON

PUKALSKI

z Bożéj i Stolicy Apostolskiéj łaski

BISKUP TARNOWSKI,

Ojca Świętego Prałat domowy i Asystent Tronu Papieskiego, Hrabia Rzymski, Jego c. k. Apostolskiéj Mości rzeczywisty Radca tajny, Kawaler Orderu korony żelaznéj II. klasy, Komandor Orderu Franciszka Józefa i t. d. i t. d.

Duchowieństwu dyecezalnemu oraz wszystkim Wiernym pozdrowienie i błogosławieństwo w Chrystusie Jezusie Panu Naszym.

Z pociechą wielką serca i niekłamaną radością, odzywamy się do Was szanowni Bracia i do Wiernych Dyecezyi Naszéj, by Wam zwiastować wspaniałą uroczystość, która się odbędzie na dniu 29. Czerwca b. r. w Archidyecezyi Lwowskiéj, a w któréj myślą i sercem uczestniczyć winni Wierni całego kraju naszego. W dniu tym obchodzić będzie Jego

Ekscelencya Jaśnie Wielmożny i Najprzewielebniejszy **J. X. Franciszek Ksawery Wierzchleyski**, Arcybiskup Lwowski i Metropolita 50 letnią rocznicę kapłaństwa swego. Urodzony w Dyecezyi naszéj w Porębie małéj w Parafii Żeleźnikowéj r. 1803, w naszéj Dyecezyi uczęszczał do szkół ludowych i gimnazyalnych w Tarnowie, wyświęcony na kapłana w r. 1826, w naszéj Dyecezyi w Kalwaryi Zebrzydowskiéj sprawował urząd Profesora Teologii dla Zakonników, przeniesiony następnie do Lwowa, przechodząc przez różne szczeble urzędowania kapłańskiego, i hierarchicznego, jako to: Proboszcza w Gołogórach, Dziekana Złoczowskiego, Kanonika Metropolitalnego Lwowskiego, namaszczony na Biskupa Przemyślskiego 4. Października 1846, od dnia 16. Września 1860 urzęduje jako Arcybiskup Lwowski i Metropolita całéj Prowincyi, ku chwale Boga, ku utwierdzeniu owieczek swych w wierze katolickiéj, ku umocnieniu ducha bożego w sercach kapłanów, którzy ze czcią i uwielbieniem, a zarazem z ufnością synowską na swego Arcypasterza i Metropolitę spoglądają.

Radośny to jest dzień nie tylko dla Lwowa i Archidyecezyi Lwowskiéj, ale nadto dla całego kraju. Najdostojniejszy Jubilat w swéj troskliwości o dobro dziatek i owieczek swoich pragnął, by ten dzień tak miły sercu Jego, był zarazem radośnym i dla Wiernych Chrystusa Pana. W dobroci serca swego pamiętał i o naszéj Dyecezyi, jak to z listu Jego do Nas pisanego wyczytać można. List ten jest tak wzniosłéj treści, napisany z powagą apostolską takiém tchnie pragnieniem zbawienia dusz ludzkich, że dla zbudowania Wielebnego Duchowieństwa i Wiernych Dyecezyi Naszéj tutaj go dosłownie przytaczamy. Oto treść jego:

Jaśnie Wielmożny Najprzewielebniejszy Księże Biskupie Ekscelencyo!

Zbliża się pięćdziesiąta rocznica dnia na zawsze mi pamiętnego i błogosławionego, w którym otrzymawszy święcenia kapłańskie, po raz piérwszy Przenajświętszą Ofiarę sprawowałem. Przebiegając myślą czas odtąd upłyniony, którego większą połowę w biskupim

spędziłem urzędzie, rozważając trudne a często bolesne koleje, któremi miłosierdzie Pańskie mnie prowadziło, wdzięczném rozpamiętując sercem tyle wyraźnych dowodów łaski Bożéj, która nieudolność moję wzmacniała i podnosiła, korne składam dzięki Ojcu miłosierdzia i Bogu wszystkiéj pociechy za tyle w ciągu tego okresu czasu doznanych łask, do których rzędu zaliczam i tę, że miłosierdzie Pańskie raczyło przedłużyć dni moje do téj pięćdziesiątnicy, którą w dniu 29. Czerwca b. r. obchodzić mam.

W przededniu téj uroczystości myśl i serce zwraca się ku Najwyższemu Kapłanowi i Pasterzowi Pasterzów, z którego rąk otrzymałem dostojność Biskupią, a którego wola po dwakroć powierzyła mi rządy pasterskie. U stóp Ojca św. Piusa IX. złożyłem przeto ponowne zapewnienie najgłębszéj czci, posłuszeństwa i przywiązania synowskiego i statecznéj jedności ze św. stolicą Apostolską, nieomylną nauczycielką prawdy katolickiéj. Prosiłem téż o błogosławieństwo Apostolskie dla siebie i dla tych, których pieczę duchowną sprawuję. Pragnąc zaś jak najwięcéj pozyskać modlitw za siebie i podać wszystkim możność dostąpienia obfitszych łask duchownych, prosiłem Ojca św. o udzielenie odpustu zupełnego tym, którzy w pomienionym dniu 29. Czerwca b. r. zwykłych dopełnią warunków, tudzież, aby tęż samą łaskę raczył rozciągnąć i na następnych dni 7, iżby i ci, którzy w samym dniu wspomnianym dla jakich przeszkód nie mogliby dostąpić odpustu, możności dostąpienia tegóż nie byli pozbawieni.

Przedstawiając te prośby Ojcu św. nie mogłem przepomnieć obu Dyecezyj, z któremi oprócz kanoniczych węzłów łączy mnie ściśle także przeszłość moja; nie mogłem nie pomnieć na Tarnowską Dyecezyą, w któréj światło dzienne ujrzałem i w któréj zawód kapłański rozpocząłem; nie mogłem nie pomnieć na Przemyską Dyecezyą, któréj przez 14 prawie lat byłem pasterzem. Dla nich więc obu o taką samą jak dla mojéj Dyecezyi prosiłem łaskę.

Do téj lubo nie zwykłéj w podobnych okazyach prośby raczył się przychylić Ojciec ś. ze zwykłą sobie dobrocią, a z szczególną dla mnie łaskawością, jak się o tém Wasza

Ekscelencya przekonać zechce z odręcznego pisma z dnia 15 b. m. które właśnie co otrzymawszy pośpieszam udzielić w odpisie Waszéj Ekscelencyi:

PIUS PP. IX.

Venerabilis Frater, Salutem et Apostolicam Benedictionem.

Significationes observantiae studiique tui, Venerabilis Frater, eo acceptiores habuimus quod, comprobatae factis, per haec potissimum tempora exhibeantur; ac in eam simul incidant occasionem, quae faustissimum vitae tuae diem, exeunte proximo mense Junio tibi sit reductura. Ea certe animi comparatio et beneficium ipsum tibi a Deo largitum certiores Nos faciunt, operosius te semper et constantius adlaboraturum esse tuendis Ecclesiae juribus constringendisque cum hac Apostolica Sed, unitatis catholicae centro, nexibus obsequii et dilectionis inter difficultates quotidie gliscentes. Gratulamur itaque tibi, et gratias agimus Deo, quod ad quinquagesimum sacerdotii annum te servaverit, ut trepidis in adjunctis sedulitate, monitis, exemplo constantiaque praelucens Clero et populo tuo, eos pericula vitare doceas, vim non formidare, sustinere firmiter adversa omniaque posthabere religioni et propriae animi saluti. Ut autem non tibi dumtaxat auspicata contingat dies Apostolorum Principibus sacra, in qua jubilarem Hostiam es oblaturus, sed et toti dioecesi tuae, et subiditis etiam metropoliticae tuae jurisdictioni, dioecesibus Premisliensi, cui diu praefuisti, et Tarnoviensi, unde ortus es; libenter in Tua vota descendentes concedimus, ut per eum festum diem ac per septem sequentes, in tribus istis dioecesibus fideles omnes semel plenariam indulgentiam lucrari possint, in suffragium etiam animarum piaculari igne expiandarum convertendam; si rite confessi, et Angelorum pane refecti aliquam visitaverint ecclesiam, ibique devote oraverint pro extirpatione haeresum, ac pro sanctae Ecclesiae necessitatibus et exaltatione, juxta mentem Nostram. Deum autem rogamus, ut haec Nostra concessio pietatem foveat et augeat istorum fidelium, quae in ministerii tui tuorumque

Suffraganeorum levamen et auxilium conversa, gaudium tuum et illorum augeat et perennet. Auspicem interim divini favoris excipe Apostolicam benedictionem, quam praecipuae benevolentiae pignus tibi, Venerabilis Frater, universaeque dioecesi tuae peramenter impertimus.

Datum Romae apud s. Petrum die 15. Maji 1876.

Pontificatus Nostri Anno Tricesimo.

Pius PP. IX.

Ufny w braterską Jego życzliwość i wielokrotnie doświadczoną przyjaźń udaje się do Waszéj Ekscelencyi z prośbą, abyś w pobożnych swych modłach, osobliwie zaś przy ofierze mszy ś. raczył mnie polecać łasce i miłosierdziu Bożemu, a oraz byś zechciał także w swéj dyecezyi ogłosić udzielony przez Ojca ś. odpust. . . . .

Łącząc wyrazy wysokiego poważania i szczeréj przyjaźni

zostaję Waszéj Ekscelencyi

najniższy sługa i przywiązany brat w Chrystusie

X. Wierzchleyski,

Arcybiskup.

Otóż z treści listu tego przekonuje się Wielebne Duchowieństwo, jaką żywą miłością ku Wiernym przepełnione jest serce Najdostojniejszego Jubilata, jak gorąco pragnie, by dzień ten pamiętny dla Niego był pamiętnym dla całego kraju, i by w duchu kościoła katolickiego był radośnie obchodzony. Dzień ten jest zaiste po dwakroć dla Nas pamiętny, jest on bowiem pamiątką Naszéj na tę stolicę intronizacyi przed laty 24, a obecnie jest rocznicą 50 letniego kapłaństwa Naszego Najdostojniejszego Metropolity. Dlatego upominamy Was szanowni Bracia! abyście z ambony ogłosili list Najprzewielebniejszego Jubilata, a zarazem ogłosili odpust zupełny, który na prośby Jego udzielił świątobliwie Nam pa-

nujący Ojciec św. Papież Pius IX. dla wszystkich Wiernych, którzyby w dzień ś. Piotra i Pawła, lub następnych dni 7 duszę swoję przez spowiedź sakramentalną oczyścili, do stołu Pańskiego przystąpili, a odwiedziwszy kościół pomodlili się za podwyższenie kościoła katolickiego, za wykorzenienie kacerstw, za potrzeby kościoła i za Ojca świętego (czy to z książeczki do modlenia czy téż odmówieniem 7 Ojcze Nasz, 7 Zdrowaś, 1 Wierzę i Chwała Ojcu i Synowi i t. d.)

Odpust ten zupełny można także ofiarować za dusze zmarłych.

Zbyteczną zdaje Nam się być rzeczą odzywać się do Was Wielebni Bracia, byście w dniu tym po kazaniu wezwali lud do rzewnéj modlitwy za Najdostojniejszego Arcybiskupa Jubilata, którego sercu miła jest Dyecezya nasza i miłemi owieczki Dyecezyi naszéj, których zbawienia gorąco pragnie. W dniu tym uroczystym złożymy Mu osobiście wraz z członkami Kapituły Naszéj życzenia i podziękowanie całéj Dyecezyi Tarnowskiéj, którą w sercu swojém najłaskawiéj umieścił; prosimy Was atoli, abyście połączyli modły wasze i modły maluczkich z modłami Naszemi; aby Go Bóg Najdobrotliwszy w długie jeszcze lata przy czerstwém zdrowiu utrzymywał, by Go chronił od dolegliwości wszelkich, by Go utwierdzał i umacniał, aby Nam swoją radą, swoją wprawą w urzędzie pasterzowania tyloletniego, szczególnie w tych burzliwych i dla kościoła przykrych czasach dopomagał, by Nam przyświecał prawdziwą pobożnością i gorliwością, i by łaska Pana Naszego Jezusa Chrystusa była zawsze z Nami wszystkimi, Amen.

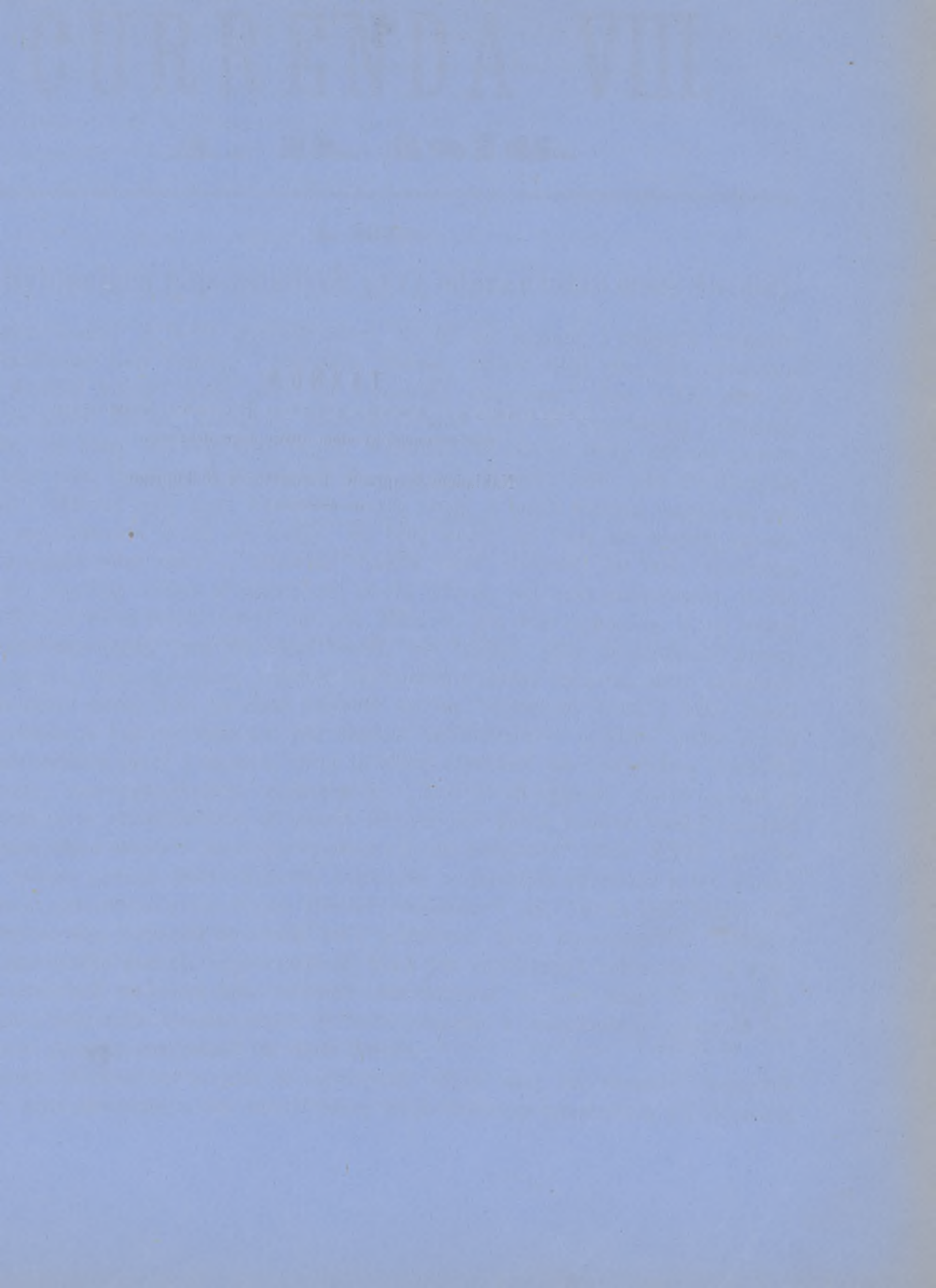
Dan w Biskupim Pałacu

w Tarnowie dnia 29. Maja 1876.



Józef Alojzy,

Biskup Tarnowski.



TARNÓW.
CZCIONKAMI ANASTAZEGO RUSINOWSKIEGO
zaszczyconego tytułem Biskupiego drukarza.

Nakładem Najprzew. Konsystorza Biskupiego.